Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Stefania Szczepanik wychowała się w rodzinie rolniczej we wsi Buczek (powiat brodnicki). Jej rodzicami byli Andrzej i Józefa Łączewni. Miała pięcioro rodzeństwa – cztery siostry i brata. Ukończyła szkołę podstawową, do której codziennie pokonywała trzykilometrową drogę.

Jednym z najtrudniejszych doświadczeń w jej życiu była deportacja na Syberię, gdzie przebywała od lutego 1945 do grudnia 1947 roku. W tym czasie pracowała w kopalni. Okres ten wspomina jako wyjątkowo ciężki, naznaczony trudnymi warunkami życia i pracy. Nie wszyscy, którzy razem z nią zostali wywiezieni, zdołali powrócić do ojczyzny.

W 1948 roku przyjechała do Aleksandrowa, gdzie podjęła pracę w szpitalu. Tam poznała przyszłego męża Jana Szczepanika, za którego wyszła w 1951 roku. Mąż pracował na kolei. Wspólnie wychowali trzy córki – Urszulę, Krystynę i Renatę. Pani Stefania doczekała się czworga wnucząt. Od 25 lat jest wdową.

Dużą część swojego życia poświęciła rodzinie. Pomagała córkom w opiece i wychowaniu dzieci, chętnie odwiedzając je i wspierając w codziennych obowiązkach. Była osobą bardzo pomocną i wrażliwą, na którą bliscy zawsze mogli liczyć. Lubiła spędzać czas w domu, a jedną z jej największych przyjemności było czytanie książek. Niestety, od kilku lat problemy ze wzrokiem nie pozwalają jej już na tę aktywność.

Obecnie mieszka sama, pod naprzemienną opieką córek, które na zmianę troszczą się o jej codzienne potrzeby. Wśród kulinarnych przysmaków szczególne miejsce zajmują torty czekoladowe – właśnie taki smak jest jej ulubionym i nie może go zabraknąć również podczas setnych urodzin.

Listopad 2025 r.